

Sygn. akt I ACa 663/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SSA Teresa Rak SSA Zbigniew Ducki
Protokolant:	st. prot. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2013 r. w Krakowie na rozprawie
sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w K.
przeciwko M. K. (1) i A. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego M. K. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 9 stycznia 2013 r. sygn. akt I C 131/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego M. K. (1) na rzecz strony powodowej kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 663/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 7 sierpnia 2013 r.

W pozwie z dnia 16 września 2011 r. strona powodowa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa w K. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym, iż pozwani M. K. (1) i A. K. winni zapłacić jej solidarnie kwotę w wysokości 86 094,63 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu i do dnia zapłaty, a także o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz równowartości opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Na uzasadnienie powyższych żądań powódka podała, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) pozwany M. K. (1) zakupił u niej w okresie od 30 marca 2011 r. do 20 kwietnia 2011 r. szereg materiałów budowlanych. W związku z tymi zakupami powódka wystawiła dwadzieścia dziewięć faktur VAT na łączną kwotę 82 944,46 zł z odroczonymi terminami płatności. Na zabezpieczenie zapłaty wskazanych należności pozwany podpisał jako wystawca weksel in blanco. Na odwrocie tego weksla złożyła swój podpis także pozwana A. K. jako poręczyciel za wystawcę. Pomimo otrzymania towaru i upływu wskazanych w fakturach VAT terminów zapłaty pozwany nie zapłacił ceny sprzedaży, w związku z czym powódka pismem z dnia 5 lipca 2011 r. wezwała go do zapłaty. Na wezwanie to pozwany nie zareagował, w związku z czym powódka wypełniła weksel in blanco, przy czym w sumie wekslowej ujęła skapitalizowane odsetki w łącznej kwocie 3 150,17 zł liczone od dnia następnego po dniu wymagalności należności ujętych w poszczególnych fakturach VAT do dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu w niniejszej sprawie. Weksel opiewał zatem łącznie na kwotę 86 094,63 zł.

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 27 września 2011 r. w postępowaniu nakazowym Sąd Okręgowy w Krakowie nakazał pozwanym M. K. (1) i A. K., aby zapłacili solidarnie stronie powodowej (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Spółce komandytowej w K. kwotę 86 094,63 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 16 września 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4 694 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu, albo, aby w tym terminie wnieśli do tut. Sądu zarzuty od wydanego nakazu zapłaty.

Powyższy nakaz zapłaty pozwany M. K. (1) odebrał w dniu 10 października 2011 r., a w dniu 24 października 2011 r. (data nadania przesyłki pocztowej) wniósł do Sądu Okręgowego w Krakowie pismo, w którym zawarł przede wszystkim wnioski o zwolnienie go w całości od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu. W ramach tego drugiego wniosku powołał się na skomplikowany charakter postępowania gospodarczego, swój brak znajomości regulacji prawnych i wynikającą z niego obawę, iż nie będzie w stanie w sposób poprawny i kompletny przedstawić swego stanowiska w sprawie, a tym samym skutecznie bronić swych praw. W omawianym piśmie pozwany wskazał również, iż przeczy wszelkim twierdzeniom powódki i sprzeciwia się wydanemu nakazowi zapłaty. Z uwagi na ten fragment wskazane pismo zostało potraktowane jako zarzuty pozwanego M. K. (1) od nakazu zapłaty z dnia 27 września 2011 r.

Zarzuty od nakazu zapłaty z dnia 27 września 2011 r. wniosła też odrębnie pozwana A. K., która wskazała, że nakaz odebrała w dniu 21 października 2011 r. Pozwana wniosła o uchylenie nakazu w całości i oddalenie powództwa, a także zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie, pozwana podniosła, iż zgodnie z ustnie zawartym porozumieniem podpisany przez nią w charakterze poręczyciela weksel in blanco miał zabezpieczać wyłącznie kwotę 15 000 zł stanowiącą odsetki, jakie pozwany M. K. (1) miał zapłacić od uregulowanych już należności głównych. Zdaniem pozwanej, powódka nie miała zatem uprawnienia do wykorzystania tego weksla na potrzeby dochodzenia roszczeń z innych tytułów. Ponadto, pozwana podniosła, że podobnie jak pozwany nigdy nie została wezwana do wykupienia weksla dołączonego do pozwu przez powódkę. W omawianych zarzutach pozwana zawarła również często spotykaną w praktyce formułę, w której oświadczyła, iż przeczy wszelkim twierdzeniom powódki, chyba że wyraźnie je uzna.

Ustanowiony dla pozwanego M. K. (1) pełnomocnik z urzędu w dniu 1 sierpnia 2012 r. złożył w Sądzie Okręgowym w Krakowie pismo procesowe stanowiące uzupełnienie braków formalnych wniesionych osobiście przez pozwanego zarzutów od nakazu zapłaty. W piśmie tym pełnomocnik wskazał, iż przeczy wszelkim twierdzeniom powódki, chyba że je wyraźnie uznaje. Nadto, podniósł, że pozwany nigdy nie został wezwany do wykupu wypełnionego weksla. Otrzymał jedynie wezwanie do zapłaty z dnia 5 lipca 2011 r., które jednak nie obejmowało całej kwoty wpisanej w wekslu jako suma wekslowa. Zakwestionował również twierdzenie powódki, iż wydała mu ona cały towar ujęty w załączonych do pozwu fakturach VAT i wniósł o zobowiązanie powódki do przedłożenia dokumentów WZ, które potwierdziłyby odbiór towaru przez pozwanego w całości.

W piśmie z dnia 3 grudnia 2012 r. powódka podniosła, że zarzut pozwanego dotyczący niewydania całego towaru należy w świetle regulacji art. 491 §1 k.p.c. uznać za spóźniony. Niezależnie od tego zawniosowała dowody z

przesłuchania stron i z dokumentów wydania WZ, które jej zdaniem potwierdzają fakt otrzymania przez pozwanego całego zakupionego towaru.

W piśmie z dnia 20 grudnia 2012 r., powołując się na prekluzję dowodową, pełnomocnik pozwanych podniósł, że wnioski dowodowe powódki zawarte w piśmie z dnia 3 grudnia 2012 r. są spóźnione. Dowody na okoliczność wydania całości towarów pozwanemu winny bowiem zostać powołane przez powódkę w pozwie.

Wyrokiem z dnia 9 stycznia 2013 r., sygn. akt I C 131/12, Sąd Okręgowy w Krakowie w punkcie I uchylił nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I Cywilny w dniu 27 września 2011 r., sygn. akt I Nc 351/11, w części dotyczącej zasądzenia odsetek w wysokości ustawowej od dnia 16 września 2011 r. do dnia zapłaty i zasądził odsetki w wysokości ustawowej od dnia 11 października 2011 r. do dnia zapłaty w stosunku do pozwanego M. K. (1) i od dnia 22 października 2011 r. do dnia zapłaty w stosunku do pozwanej A. K., a w pozostałej części utrzymał wskazany nakaz zapłaty w mocy, w punkcie II oddalił powództwo w dalej idącej części i w punkcie III przyznał od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika pozwanego M. K. (1) wyznaczonego z urzędu wynagrodzenie za świadczoną pomoc prawną.

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w Krakowie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych.

Pozwany M. K. (1) prowadził działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) i w jej ramach nawiązał stałą współpracę z powodową spółką zajmującą się sprzedażą materiałów budowlanych. Z uwagi na to, iż pozwany kupował u powódki towary z odroczonym terminem płatności na zabezpieczenie zapłaty tych należności wręczył powódce weksel, który podpisał in blanco w charakterze wystawcy. Na odwrotnej stronie tego weksla widnieją również podpisy M. K. (2) i A. K. jako poręczycieli.

W miesiącach marzec i kwiecień 2011 r. pozwany kupił u powódki towary za łączną kwotę 82 944,46 zł. Powódka wystawiła pozwanemu faktury VAT. Odbiór większości z tych faktur został potwierdzony przez konkretne osoby ze wskazaniem terminu odbioru. Natomiast fakt wydania zakupionego towaru potwierdzają dokumenty WZ.

Wobec faktu, iż pozwany nie uregulował w terminie należności powódki z tytułu cen sprzedaży w dniu 5 lipca 2011 r. powódka wystosowała do niego wezwanie do zapłaty.

Oceniając zebrane w sprawie dowody, Sąd Okręgowy wskazał, że z uwagi na nieusprawiedliwione niestawiennictwo pozwanych na rozprawie pominięty został dowód z przesłuchania stron. Z kolei za oddaleniem wniosku powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków M. S. i R. S. na okoliczność wydania sprzedanego towaru pozwanemu przemawiała okoliczność, iż fakt ten został już w dostatecznym stopniu wykazany dokumentami WZ przedłożonymi przez powódkę. Sąd I instancji zaznaczył także, że dokumenty dołączone do pozwu uzasadniały zgłoszone żądanie. Natomiast obrona pozwanego polegała jedynie na ogólnym zanegowaniu faktu wydania mu towarów ujętych w fakturach VAT, bez jakiegokolwiek uszczegółowienia tego zarzutu. Także względem na tę okoliczność przekonywał o braku potrzeby prowadzenia dodatkowych dowodów na fakt wydania towarów pozwanemu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie, albowiem do pozwu dołączony został prawidłowo wypełniony weksel własny z podpisami pozwanego M. K. (1) jako wystawcy i pozwanej A. K. jako poręczyciela za wystawcę. Z zarzutów podniesionych przez pozwanych na uwzględnienie zasługiwał jedynie, zdaniem Sądu Okręgowego, zarzut nieprzedstawienia weksla do zapłaty. Jego znaczenie w niniejszej sprawie ogranicza się jednak tylko do zmiany daty początkowej naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie. Nieprzedstawienie weksla w terminie do zapłaty skutkuje bowiem utratą możliwości dochodzenia należności wekslowych od indosantów, a pozwani odpowiadają wekslowo jako dłużnicy główni, tj. jako wystawca weksla własnego i poręczyciel za wystawcę weksla własnego. Uwzględniając omawiany zarzut pozwanej, Sąd Okręgowy wskazał, że pozwani zostali wezwani do zapłaty weksla dopiero w dniu doręczenia im pozwu w niniejszej sprawie, tj. w dniu 10 października 2011 r. (w przypadku pozwanego) i w dniu 21 października 2011 r. (w przypadku pozwanej). Oznacza to, że winni oni uiścić odsetki za opóźnienie dopiero od dni następujących po tych datach.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej, iż udzieliła ona poręczenia tylko do kwoty 15 000 zł, Sąd I instancji wskazał, iż nie zasługuje on uwzględnienie, albowiem tego rodzaju ograniczenie odpowiedzialności pozwanej nie wynika z treści weksla. Tymczasem art. 30 prawa wekslowego dopuszcza, aby poręczyciel ograniczył swoją odpowiedzialność do części sumy wekslowej.

Sąd Okręgowy zaznaczył również, że powódka przedłożyła dokumenty świadczące o wydaniu sprzedanego towaru pozwanemu, a okoliczność, iż pozwany z uwagi problemy spółek branży budowlanej i śmierć ojca znalazł się w trudnej sytuacji finansowej nie zwalnia go z obowiązku zapłaty za zakupione towary.

Powyższy wyrok w zakresie punktu I i II został zaskarżony apelacją przez pozwanego M. K. (1), który podniósł zarzuty: 1) naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie w wyniku tak przeprowadzonej oceny wadliwego wniosku, że pozwany otrzymał od powódki cały zakupiony przez niego towar, 2) naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 479¹² §1 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowodów z dokumentów WZ objętych prekluzją dowodową, 3) naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 10 prawa wekslowego, poprzez przyjęcie, że w stanie faktycznym sprawy zostały spełnione przesłanki uzasadniające uzupełnienie weksla in blanco, podczas gdy w rzeczywistości powódka nie wykonała zobowiązania w związku z którym został wystawiony ten weksel i 4) błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, że powódka udowodniła w sposób niebudzący wątpliwości, iż wydała pozwanemu cały zakupiony przez niego towar.

Uzasadniając powyższe zarzuty pozwany wskazał, że w niniejszej sprawie powstanie po stronie powódki uprawnienia do uzupełnienia weksla in blanco było uzależnione od wykonania przez nią swojego zobowiązania wobec niego polegającego m.in. na wydaniu mu zakupionych towarów. Tej okoliczności powódka jednak nie udowodniła, mimo iż dowody w tym zakresie winna była zawnioskować już w pozwie, a najpóźniej w terminie czternastu dni od dowiedzenia się, iż pozwany kwestionuje dostarczenie mu towarów objętych fakturami VAT dołączonymi do pozwu. Zdaniem pozwanego, sąd pierwszej instancji wadliwie przyjął, że zaoferowane przez powódkę dowody w postaci dokumentów WZ mogły stanowić podstawę ustaleń faktycznym w omawianym zakresie. W świetle regulacji art. 479¹² k.p.c. dowody te należało uznać za sprekludowane i pominąć przy dokonywaniu ustaleń faktycznych. Brak było tym samym podstaw do przyjęcia, że powódka spełniła swoje zobowiązanie wobec pozwanego i tym samym może dochodzić od niego zapłaty. Czynienie ustaleń w oparciu o dowody objęte prekluzją pozwany uznał również za naruszenie reguł swobodnej oceny dowodów wysłowionych w art. 233 §1 k.p.c.

W oparciu o przedstawioną argumentację pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie pozwany wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej i zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych. W piśmie tym powódka zwróciła uwagę, że zarzut niedostarczenia towarów pozwany podniósł dopiero w piśmie z dnia 1 sierpnia 2012 r., a więc po upływie terminu do wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty. Ten zarzut należy zatem uznać za sprekludowany, a nie obronę powódki przed nim, która prowadzona była tylko z ostrożności procesowej.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że wprawdzie apelacja zawiera wyszczególnione cztery zarzuty, jednakże w istocie wszystkie one sprowadzają się do twierdzenia, iż sąd pierwszej instancji ustalił pewne fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy na podstawie dowodów z dokumentów, które jako zawnioskowane zbyt późno winny zostać wyłączone z materiału dowodowego, a następnie na podstawie tak poczynionych ustaleń uznał za niezasadny zarzut

pozwanego dotyczący wypełnienia weksla in blanco niezgodnie z zawartym porozumieniem, tj. pomimo tego, iż pozwany nie otrzymał od powódki zakupionych u niej towarów. Przedstawiony argument, jak wyżej wspomniano, pozwany formułuje na cztery różne sposoby, tj. dwa razy jako zarzut naruszenia przepisów postępowania (art. 233 §1 k.p.c. i art. 479¹² §1 k.p.c.), a także jako zarzut naruszenia prawa materialnego (art. 10 prawa wekslowego) i jako zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Zabieg taki uznać należy jednak za nieprawidłowy, albowiem w istocie pozwany powołuje się tylko na naruszenie przez sąd pierwszej instancji przepisów dotyczących tzw. prekluzji dowodowej. O zasadności tego twierdzenia przekonuje okoliczność, że w wypadku nieuwzględnienia wspomnianego zarzuty, pozostałe podniesione przez niego zarzuty tracą rację bytu. Wystarczające jest zatem odniesienie się do argumentów pozwanego dotyczących zagadnienia ustalenia przez sąd pierwszej instancji stanu faktycznego sprawy z naruszeniem regulacji art. 479¹² §1 k.p.c.

Odwołanie się przez pozwanego do przepisu art. 479¹² §1 k.p.c. jest jednak o tyle nieprawidłowe, że niniejsza sprawa nie była rozpoznawana z uwzględnieniem przepisów regulujących postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych. Wprawdzie bowiem zarówno powódka, jak i pozwany mają status przedsiębiorców, a rozpoznawana sprawa spełniała kryteria sprawy gospodarczej. Niemniej jednak z uwagi na jednoczesne wytoczenie powództwa przeciwko A. K., która jak wynika z okoliczności sprawy nie podpisała weksla w związku z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą, wykluczone było zastosowanie w niniejszej sprawie szczególnych regulacji postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych (por. wyrok SN z dnia 27 października 1995 r., I CRN 105/95, Lex nr 50554). Niewątpliwie jednak niniejsza sprawa była rozpoznawana z uwzględnieniem przepisów szczególnych dotyczących postępowania nakazowego, w ramach którego również funkcjonował przepis nakazujący powodowi skoncentrowanie twierdzeń i wniosków dowodowych w pierwszym piśmie procesowym (pозwie) pod rygorem utraty możliwości powoływania ich w późniejszym czasie (art. 495 §3 k.p.c.). Przepis ten został wprawdzie uchylony z dniem 3 maja 2012 r. Z uwagi jednak na datę wszczęcia postępowania (16 września 2011 r.) winien on znaleźć zastosowanie w niniejszej sprawie (por. art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 233, poz. 1381)).

Uwzględnienie omawianego zarzutu pozwanego zależy od udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy powódka była zobligowana już w pozwie zawnioskować dowody na okoliczność wydania pozwanemu towarów wymienionych w fakturach VAT załączonych do pozwu. Zauważyć w związku z tym należy, że w złożonym pozwie powódka przedstawiła w istocie dwie podstawy faktyczne zgłoszonego żądania. Mianowicie, w pierwszej kolejności powołała się na roszczenie wekslowe wynikające z podpisania przez pozwanego weksla własnego w charakterze wystawcy, a dodatkowo przedstawiła okoliczności dotyczące stosunku podstawowego, który w niniejszej sprawie stanowiła umowa sprzedaży określonych materiałów budowlanych. Najczęstszą przyczyną takiego formułowania pozwu w wypadku dochodzenia roszczeń z weksla wystawionego in blanco na zabezpieczenie roszczeń wynikających z określonego stosunku podstawowego jest chęć zapobiegnięcia oddaleniu powództwa w sytuacji stwierdzenia formalnej nieważności weksla. Ta zapobiegliwość powódki nie zmienia jednak specyfiki dochodzenia roszczeń wekslowych w postępowaniu nakazowym, która polega m.in. na tym, iż dochodząc tego rodzaju roszczeń wierzyciel nie musi bliżej odnosić się do stosunku podstawowego, w związku z którym dany weksel został podpisany przez pozwanego. Dla uwzględnienia roszczenia wekslowego wystarczające jest zatem powołanie się na treść weksla spełniającego wymagania formalne określone w art. 1 prawa wekslowego. Ewentualne sięgnięcie w procesie wekslowym do stosunku podstawowego jest tym samym uzależnione od podjęcia przez pozwanego inicjatywy w tym zakresie, tj. podniesienia określonych zarzutów ze stosunku podstawowego. Jednym z takich zarzutów jest zarzut niespełnienia świadczenia wzajemnego wynikającego ze stosunku podstawowego (exceptio non adimpleti contractus). Dopiero podniesienie tego rodzaju zarzutu przez pozwanego będzie obligowało powoda do przedstawienia dowodów na okoliczność wykonania przez niego zobowiązania wzajemnego wynikającego ze stosunku podstawowego. Zauważyć przy tym należy, że omawiana specyfika procesu wekslowego była uwzględniana na gruncie art. 495 §3 zd. 2 k.p.c., który stanowił, że powód może powołać nowe fakty i dowody w terminie tygodnia od dnia doręczenia mu pisma pozwanego zawierającego zarzuty.

Przedstawione powyżej reguły rozkładu ciężaru dowodu w wypadku dochodzenia roszczeń wekslowych w postępowaniu nakazowym w niniejszej sprawie dodatkowo komplikuje okoliczność, że weksel stanowiący podstawę

roszczeń powódki został wystawiony przez pozwanego jako weksel niezupełny, przy czym wedle porozumienia stron powódka mogła ten weksel uzupełnić dopiero w sytuacji, gdy zaktualizowało się jej roszczenie o zapłatę ceny sprzedaży, tj. roszczenie ze stosunku podstawowego. Owa aktualizacja, czy ściślej wymagalność, zależała zaś od wykonania przez powódkę swojego zobowiązania, czyli wydania pozwanemu zakupionego towaru. W przypadku weksla wystawionego in blanco zarzut niespełnienia świadczenia wzajemnego nie jest w ścisłym sensie zarzutem ze stosunku podstawowego, ale zarzutem uzupełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem, tj. dokonania uzupełnienia weksla, mimo iż w stanie faktycznym sprawy nie ziszczyły się przesłanki powstania po stronie powoda uprawnienia do jego uzupełnienia. Wedle poglądu powszechnie przyjmowanego w orzecznictwie (por. orzeczenie SN z dnia 24 października 1962 r., II CR 976/61, OSNC 1964/2/27) ciężar dowodu, że weksel wypełniono niezgodnie z porozumieniem (art. 10 prawa wekslowego) spoczywa na dłużniku wekslowym, czyli stronie pozwanej. Oznacza to, że w przypadku, gdy podstawą powództwa jest weksel wystawiony in blanco, to pozwany winien udowodnić, że powód nie dostarczył mu towaru, za który dochodzi zapłaty. Nie ulega wątpliwości, że dowód tego rodzaju jest bardzo trudny do przeprowadzenia, gdyż jest to dowód na okoliczność negatywną, który ze swej istoty nie może być dowodem bezpośrednim. Konieczność prowadzenia tego typu dowodu jest jednak jedną z konsekwencji wyrażenia zgody na zabezpieczenie roszczenia przy użyciu weksla in blanco. Stwierdzić zatem należy, że w wypadku weksla in blanco pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty nie może ograniczyć się do prostego zaprzeczenia twierdzeniu powoda, iż ten dostarczył pozwanemu zamówiony towar, ale musi dodatkowo zaoferować dowody, które w sposób pośredni potwierdziłyby zasadność tego stanowiska.

Odnosząc powyższe uwagi do stanu faktycznego sprawy, stwierdzić należy, że powódka nie miała obowiązku zamieszczania już w samym pozwie wniosków dowodowych dotyczących przeprowadzenia dowodów potwierdzających fakt spełnienia przez nią świadczenia wzajemnego, gdyż w pierwszej kolejności jako podstawę swojego żądania wskazała roszczenie wekslowe. Obowiązek taki po jej stronie nie powstał również później, albowiem z uwagi na to, że podstawą jej roszczenia był weksel wystawiony in blanco, to pozwany winien był udowodnić okoliczność, iż nie wydano mu zakupionych towarów. Tymczasem inicjatywę dowodową w tym zakresie pozwany podjął dopiero w piśmie procesowym z dnia 1 sierpnia 2012 r., w którym zawarł wniosek o zobowiązanie powódki (jak należy sądzić w trybie art. 248 §1 k.p.c.) do przedłożenia dokumentów WZ, które potwierdzałyby odbiór przez niego towarów w całości. Co więcej dopiero w tym piśmie procesowym pozwany w ogóle poruszył kwestię spełnienia świadczenia wzajemnego przez powódkę, a nadto uczynił to w sposób bardzo niejednoznaczny i mało konkretny. Wskazał bowiem, iż „pozwany kwestionuje, że został mu wydany cały towar znajdujący się na załączonych do pozwu fakturach VAT”. Sformułowanie to sugeruje, że pozwanemu nie została wydana tylko pewna (bliżej nieokreślona) część zakupionego towaru. Jak jednak wynika z treści apelacji, sformułowanie to pozwany uważa za równoważne ze stwierdzeniem, iż nic nie otrzymał od powódki, tzn. nie została mu wydana nawet część zakupionego towaru. Rozstrzygnięcie wskazanej kontrowersji co do znaczenia sformułowania użytego przez pozwanego nie jest jednak konieczne. Zasadnicze znaczenie ma bowiem okoliczność, iż w samych zarzutach od nakazu zapłaty wniesionych w ostatnim dniu terminu, tj. w dniu 24 października 2011 r., pozwany nie podniósł zarzutu niedostarczenia mu zakupionych towarów (w całości albo w części) i w konsekwencji nie zaoferował żadnych dowodów na tę okoliczność. Swoje zarzuty ograniczył tylko do często spotykanej w praktyce formuły, iż „przeczy wszelkim twierdzeniom powódki i sprzeciwia się wydanemu nakazowi zapłaty”. Jak się wydaje zamieszczanie tej formuły w pismach procesowych ma na celu wykluczenie możliwości skorzystania przez sąd z regulacji art. 230 k.p.c., tj. uznania za przyznane faktów, co do których strona przeciwna nie wypowiedziała się w toku postępowania (przyznanie dorozumiane). Z całą pewnością nie można jednak przyjąć, iż efektem zastosowania tej formuły jest swego rodzaju wydłużenie terminu do przedstawienia swojego stanowiska w sprawie poprzez sukcesywne konkretyzowanie ewentualnych zarzutów odnoszących się do podstawy faktycznej powództwa. Innymi słowy, formuła ta oznacza tylko tyle, że pozwany ogólnie kwestionuje dochodzone przez powoda roszczenie, jednakże bez podania szczegółowych argumentów wspierających takie stanowisko, tj. bez skonkretyzowania swoich zarzutów przeciwko temu roszczeniu. Nie ulega tym samym wątpliwości, że w zarzutach od nakazu zapłaty pozwany nie podniósł skutecznie zarzutu niespełnienia (w całości lub w części) przez powódkę świadczenia wzajemnego, mimo iż mógł to uczynić, albowiem w tej dacie okoliczność ta niewątpliwie musiała być mu znana, a nadto stanowiła najbardziej oczywisty sposób obrony, którego wskazanie nie wymagało jakiegokolwiek wiedzy prawniczej. Uznać tym samym należy, że w świetle regulacji art. 495 §3 k.p.c.

podniesienie przez pozwanego omawianego zarzutu w piśmie procesowym z dnia 1 sierpnia 2012 r. było spóźnione. W sprawie nie wystąpiła tym samym w ogóle potrzeba sięgania do stosunku podstawowego. W związku z tym dokonywanie przez sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych odnoszących się do tego stosunku (w szczególności ustaleń dotyczących kwestii wykonania przez powódkę swojego zobowiązania ze stosunku podstawowego) było w zasadzie zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Okoliczność ta nie stoi jednak na przeszkodzie, aby Sąd Apelacyjny te ustalenia faktyczne podzielił i uznał za własne.

Podsumowując powyższe uwagi stwierdzić należy, że zarówno sam zarzut niespełnienia przez powódkę swojego świadczenia wzajemnego, jak i dowody na jego poparcie zostały przez pozwanego zgłoszone zbyt późno, przez co właściwie zarzut ten nie powinien stanowić przedmiotu rozważań sądu pierwszej instancji. Nadto, zarzut ten został sformułowany w sposób tak nieprecyzyjny, że praktycznie nie jest możliwe ustalenie jego zakresu. Nie został on również udowodniony przez pozwanego, mimo iż to na pozwanym spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego M. K. (1).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. Apelacja pozwanego została oddalona w całości. Powódce należy się zatem zwrot kosztów postępowania apelacyjnego w wysokości odpowiadającej ryczałtowemu wynagrodzeniu pełnomocnika będącego adwokatem (2 700 zł), ustalonego na podstawie §6 pkt 6 w zw. z §13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461), przy uwzględnieniu wartości przedmiotu zaskarżenia (poniżej 200 000 zł) i okoliczności, że powódkę reprezentował w postępowaniu apelacyjnym ten sam adwokat co w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.